

Cecylia Renata
Królowa Polska

X. Naruszewicz Symona: Korańie na exekwacjach
Cecylii Renaty Polskiej i Szwedkiej
Królowej d. 20 czerwca 1644.

PANEG. et VITAE

Polon. 4ⁱ

N^o. 76.

C
PO

ZC

P

m

BIBLIOTHECA
JAGELLONICA

KAZANIE
NA EXEKWIACH,
NAI ASNIEISZEI
CECILIEI RENATI
POLSKIEI y SZWEDZKIEI KROLOWEI KRO-
LEWNI WEGIERSKIEI y CZESKIEI, ARCIKSIEZNI
RAKUSKIEI. &c. &c. &c.

Przy Obecności
Jasnie Wielmożnego Pana Jego Mości
X. MIKOŁAJA WOICIECHA
ZOLEXOWA GNIEWOSZA KVIAWSKIEGO
y POMORSKIEGO BISKUPA. &c.

Przy bytności różnych Praelatów, także w Systryckiej Rady
MIASTA GDANSKIEGO
w Kościele Mikołajá S. Oycow Dominikanow
GDANSKICH.

Przez
X. SZIMONA NARVSZOWICA
Praw Obojga Doctora.

Vczynione

Dnia 20. Czerwca Roku Pańskiego. 1644.

APPROBATIO.

Z Roskazania Jasniewielmożnego Pána, Jego Mości
Księdza Biskupa Kuiámskiego Sc. Sc. Pána y
Dobrodzieia mego Mitościwego; widziatem spilno-
ścia to Kázaniená Exekwiách Náiasnieyszey CECILIEY
RENATI, Polskieu y Szwedzkieu Krotowey Sc. Sc. Sc.
Przez Jego Mości Księdzá Szymoná Nárusowicá Práw
oboyga Doctóra, wystáwione; w ktorým Krolewskie Krolo-
wey Jey Mości Dostoiensstwa y Cnoty, po Krolewsku wysoc
y mądrze wystáwione upatrzymysy, żeby było wiekuiстей
wiadomości y pamięci, przez Drug podáne uwážylem.

Brath Károł Kuropátwa Theo-
logieu Lector Zákonná Kaznodzieyskiego/
ym Gdańsku w Kościelie S.
Mikołaja Kaznodzieia.

1778 I



WIELKIEMU
BISKVPOWI KVIAWSKIEMU
y POMORSKIEMU. &c.

Jásnie Wielmożnemu Pánu Jego Mości Kśiędzu.
MIKOŁAOWI WOJCIECHOWI
ZOŁEXOŦA GNIEWOSZOWI
pánu swemu Miłostíwemu y Dobrodźciowu.

Dosićby Dobrodźciowu za powzięte szczodrobliwey jego Ręky
stało się Dobrodźiestwá, ktoby ochotnym ie odebrańsy ser-
cem wáżięcznym się Dłużnikiem otrzymanych odezwał u-
czynności. A kiedyby to jeszcze y czymkolwiek w Oczách ludzkych za-
wáżięczył osobliwym, smiałbym rzec, że tym samym wielki Wyder-
kass od powziętych wypłacił Dobrodźiestw. Qui gratè beneficium
accepit magnam eius pensionem persoluit. Niech to kto chce
weatug Kotká swego nákraca. Já przypominám sobie jákoś Wm.
M. M. P. za powzięte z Ręku szczodrobliwych Krolowey Jey Mości
Dobrodźiestwá znaczna wáżięcznego Sercá Ochotę ku Krolowskiej
jey Osobie, y za żywotá y po śmierci zawáżięczył. Wyświadczy ie
czásu swego, jáko oczywiśty Swiadek, wszytka Koroná. Teraz tylko ná-
ow Funerał ktoryś Wm. M. M. P. w dzień Pogrzebu Krolowey
jey Mości, wprzezácnym Mieście Gdąńskym, przy obecności wielu
powáżnych Osob, wystáwił, zágladáł. Wszytkoś tam jáko wáżię-
czny Dobrodźiestw Páńskych Senátor, po Páńsku odpráwił. Tym po-
dobno tam się Májeśtát Krolowey jey Mości nieco poniżył, żeś mnie
Wm. M. M. P. KAZANIE NA EXEKWIIACH przy tym
Páńskym Akcie uczynić rozkázał. Jákożkolwiek jest, nie moja Wina.
A to usłuchałem, y jeszcze nad to, zwoley Wm. M. M. P. toś do
Druku podałem. Będzić nie máło takich ktorzy ná Smiałość tę moię

po Oku pątrzyez będa, ale mniey dbám, ponieważ dla tego samego tę
licha prostych rak moych Praca w Ręce Wm. M. M. Paná y
Dobrodźciá ofiaruję; aby z bolále zawiśnych Oczu Zrzenice, weyrza-
wszy ná przeświecne przewielmożnych Wm. M. M. P. Dosko-
jenstw Splendori, zećmiąły; y mnie minawşy ná Pracę się Wm.
M. M. P. y ná Wdzięczność ku osobom Krolewskym zapátrżyły. Bę-
dźieli jednak y kto tak żwany że y mnie przez tę Ściąg mącać ze-
chce, przy śacie Páńskiey Wm. M. M. P. przypádam; sktorey
ná wsyſtkie przeciwnych Nátrętow Wimioty będę miał y Ozdobę y
Obronę. Szczym dopocátowánia Ręky Páńskiey Biskupiey Wm.
M. M. P. niſko przyklekám. We Gdanskú, Dnia 16. Sierpnia.
Roku Páńskiego, 1644.

Wm. M. Mościwego Páná
y Dobrodźciá

Nániſzy Slugá

SIMON NARUSZOWICZ.
J. V. D.

KA.

KAZANIE NA EXEKWIACH

OMors amara ficcine separas! 1. Reg. 15.

O gorzka śmierci także Ludzie rozłaczają!

Najomy dobrze żałobnym swym Przypadkiem
 Świata w wszystkiemu Monarcha on Azusky/ zna-
 cznie surowey tyráńskiego Nieszczęścia Reky
 nad sobą doznał: ten albowiem ze wszystkim/ do-
 mem swym Páńskym/ yz Krolewskym miłych Przyjaciół y
 Kochanych Slug poczem/ od tyrána Perskiego poimani/
 nie dla samey tylko złotey Wolności utraty/ albo dla niepo-
 ścigley Páńskiego Maještátu zguby/ bezał/ ale że ná
 Krew smilých Przyjaciół wytoczona/ y ná śmierć ukocha-
 ney Málzonky oraz pátrzyć mniśiał: bo Tyrán chcąc ná-
 nym do woley się nápastwyć/ y tyránska záusfonego jádu
 swego złość/ w serce jego wysaczyć/ ná każdy Dzień po je-
 dnemu z Przyjaciół y Dworzan Krolewskich pod Okno
 Więziowe wywodzić/ á tam okrutnie w Oczech jego
 wszystkich mordować rozkázal/ żalobny Wiezien nad ka-
 żdym z nich jáko náyrzewniemy mógł plákał/ każdego z nich
 Nieszczęścia jáko swego własnego żałował. Ná koniec
 kiedy już Slug/ Dworzan/ y Przyjaciół Krolewskich/ nie
 stało/ Málzonkę Krolewską/ same Krolowá/ ná Plac wypro-
 wadzić/ y pod Miecz Kátowski wepchnąć kázal. Postrzeg-
 sy tego utrápiony y nieszczęsny Wiezien/ miasto Lez y gorz-
 kiego pláczu/ miasto Lkáníá y żalobnych Lamentow/ zabu-
 mawşy się sámilk/ y jáko twarby ná zimnym Karkásie
 Brzemien/ albo martwá ná Kálifstym sipilu Opoła/ otrę-
 wiał: spítány coby to czynił? że kiedy Przyjaciół y Slugi
 swe Dworskie utracał/ od pláczu y Lamentow dobrze się
 nie rozsiadał/ á kiedy ná Málzonkę swoje pátrzył/ á ona
 Krolewska pod wygardzone siekiery Kátowskiey ostrze
 Czyje swá schila/ Krwíá aż w Oczy jego swá pluszczy/ nie
 tylko Słowá się ná nym nie do bádá/ ale Lza mu z Oczu nie
 kánie? odpowiedział. *Parua cura loquuntur ingentes stupent.* Przyp-
 ációł

iáciol miłych utratą / Slug wiernych Zgubą / śmierć pou-
 falych Dworzan / był to Grąsuneł ale Grąsuneł nad którym
 się wżdy płakać mogło / o którym się mówić cokolwiek go-
 dzyle. *Parua cura loquuntur* ; Ale Despekt Krwie Państiey znie-
 waga Osoby Krolewskiej / śmierć jedney Krolewey żal to
 nie wysłowiony / żal okrutni / żal niemy. *Jugentes cura stupent.*
 Coś podobnego dnia dzisieyszego we wszystkich Koronie
 Polskiej miley Oyczyźnie naszej wydzieć się godzy. Tyran en-
 powsechny światą wszystkich śmierć / potł Otrucienstwa
 swego nad różnemi różnymi Stanow osobami dokazywał /
 poty jako tako płakać się nań mogło / jako tako się nań na-
 rzekało ; bo *Parua cura loquuntur* mnieysze to jakoby kiedy pry-
 wátne Grąsuny / ale kiedy w tych czasach powsechny na wszy-
 stkie Korone żal spada / kiedy ten Tyran niekontentujac się
 niepoliczona prostych Głow ludzkich Liczba na Majestat
 się Państytargą / Osobę Krolewską tyrannizuje / Najasniey-
 sza *Cecilia Renata* Polska y Szwedzka Krolowa Paria
 naszą Miłosćiwą z Kół nam wybiera / one z Majestatu
 Pańskiego na śmiertelne Móry z Tronu Krolewskiego na
 żalobny Katafalk / z Korony do Truny przenosi / a kto to
 wymowi kto wylamentuje kto wypłacze ? ani Jez. ká ná
 Wymowe ! ani Oczu ná płacz ! ani Rozumu ná Concepti
 dostaje ! porzawszy ná miserną zbolalego Krolestwa żalo-
 be. *Jugentes cura stupent parue loquuntur.* Coż tedy przyjdzie nam
 czynić czy milczeć czy mówić ? Mówić ; wy nie zechcecie po-
 dobno / bo zda mi się że ná żadnymby się zwás Słowa nie
 dobadał ponieważ widze że takescie ten żalczny Krolewey
 Jey Mości obstarpi Katafalk / jako kiedyś Joba jego
 Przyjaciela śledzacego ná śmieciach obstarpi / o których Pi-
 smo S powie da że usłyszawszy niebezpieśny Przypadek jego
 przysly każdy z miejsca swego y siedzieli z nim ná ziemi i
 siedm Dni y siedm Noczy a żaden do niego Słowa nieprze-
 mówił. *Audientes Amici Job. Malum quod accideret ei venerunt sin-*
guli de Loco suo & sederunt cum eo septem diebus & septem Noctibus in Ter-

Job. 2.

16 & nemo loquebatur ei Verbum. Job. 2. Jázas lubobym wázył
 się co

bydź albo sie tym Tytulem szyćć y pieczętowaćć tylko
 tym przynależy ktorzy Cnoty w sobie maja Krolewskie;
 Albowiem Imię Krolewskie b. 3 Cnot jest właśnie jako on
 Kobak Egypfky *Chamaleon*, bez ciała/ o ktorym *Tertulian* po-
 wiada że Imię ma tak ogromne ypożorne/ iż kiedy je kto
 nieznajac tey Gadjiny uslyszy/ zaraz stał strasnego Imie-
 niapomissli sobieżeto tam coś sroższego niż Lew/ coś o-
 trutniejszyego niż Smoł/ coś dziwnieyszego niż Tygris/ niż
 Lampart/ albo jaśkana y ogromnieysza Bestia/ aż kiedy wyrzy-
 ą ono to jedna Kobaczina/ jedna Lichota/ ktorą sie wyszła
 jednym Listkiem zastonić może/ wnet sie rośmieje y ucieśy
 że Przezwinęto tak ogromne/ na jednego Motyla bez ciała
 włożono. *Chamaleonta qui audieris, haud antegnarus, jam timebis ali-*
quid amplius cum Leone, at cum offenderis apud Vineam ferme sub pampino
totum, ridebis illico Audaciam & Graciam nominis Nie samo Imię
 ale Cnoty Krolewskie Krola czynia. A tych kilka es. bliwich
 wilicza tamże *Socrates*, jako Sprawiedliwość Krostropność
 Męstwo Szczodroblliwość Łaskawość; 3 Ktorych jednak
 dwie jako nayprzednieysze/ tak y osobom Krolewskym nay-
 potrzebnieysze rozumie; to jest/ Łaskawość y Szczodrobl-
 wość y owsem dowodzi/ że do tych dwu Cnot wszystkie in-
 łacno zwabić sie mogą. Y widzimi sie że na to Oko miely
 Portugalskiego Krolestwa Obwatele/ ktorzy chcąc wyso-
 kie Krolowey swey Johanny Cnoty pochwalić/ y one do
 nieśmiertelney potomnych wiekow Pamięci zalecić/ wszy-
 stko iey życie swiętoblime/ we dwu Tytułach zamknely.
 Pierwszy Tytuł dali iey *Serenitas Portugalia*, dla tego że przy-
 chylnością y przyjemnością ku poddanym/ wszystko ono
 Krolestwo rozweselała. Drugi Tytuł dali iey/ *Liberalitas*
Portugalia, dla tego że żadnego Rata w Państwie onym nie-
 było/ ktoremuby sie Dobroci y Szczodroblowości iey za-
 znać nie dostało. Y przydaje *Legienensis* że aby sie to lepiej
 wszystkiemu w Pamięć wbić mogło Krolestwu/ na Mone-
 cie bić kazali/ zjedne strone Krolowa Johanne Twarz w
 Słońcu mającą/ zdrugą strone też na Majestacie siedzą-
 cą/ a Rżetę srebrną na wszystkie swego Krolestwa pro-
 win.

Tertul. lib.
 3. de Pal-
 lio.

Hosor. in
 Histor.

winoye wylewająca / znapisami wzwyż pomienionemy.
 Poyde ja dziś tym trybem a co tam oni tylko zwoynislu y
 conceptu to ja z Prawdy samey Krolowey Jey Mości
 smarley przypise / dam jey te obadwa Tytuly / ale Polskie
 nie Portugalskie / rzęke *Serenitas Polonia, Liberalitas Polonia* da-
 walitam Portugalczykowie swey Paniey Jasność stone-
 czną / a za to nie słusniey służy Krolowey Jey Mości / kto-
 rey nie tylko sama Osoba / wwszystke nasze Korone objaśnila /
 ale Dom najasnieyszych Arcyksiażat Rakuskich wwszystke zie-
 mie oświeca / oświeca sie nym wwszystka prawie Europa /
 ogrzewaja sie Indy / nym / Japoni, Chini, Tibetti, Tunquimi ja-
 śnieja wie onym Africa / czuje je Azja / zgotła Bata nie-
 masz na ziemi / tedyby ta *Serenitas* nie zayżała / toć słusniey
 rzęke niż *Portugalia, Serenitas Polonia*. Co zaś do szkodrobla-
 wości a za to nie lepiey Krolowey Jey Mości smarley /
 niż Johannie przynależy / ponieważ na pierwsze poyrzenie
 miedzy Kleynotami Najasnieyszego Domu Arcyksiażat
 Rakuskich / nayprzednieyszy sie Kunstliczy / Kzeka srebrną
 po Polach czerwonych rozlewająca / ktorą nie i tego nam
 ni skaz / ie / jedno iż Dom ten Najasnieyszy / do ktorego tylko
 Krolestwa światá tego zawita / wwszystkie sobie Poddane
 Pola / nie potrapia tylko Dobrodziejstwami swymi Pań-
 skymi / ale Powodzia prawie niezastanowionych Szko-
 drobliwości swoy ch zatapia. Toć y to słusniey niż *Portu-
 galia* rzęke: *Liberalitas Polonia*. Co sie przyjemności tycze /
 niewiem jesly co miley Serce poddanych u wesela / jako Af-
 fekt dobry Pański y Twarz wesola Krolewska. Riedy kto
 czuje że Serce Pańskie ma w Reku / widzi dobry Affekt
 Krolewskytu sobie / by dobrze już nápolyumarl / ożyje. Wy-
 znał to sam Duch S. Prov. 16. Redy dyskurujac o miłość
 Krolewskiej przeciwko poddanym / powiada że jedno
 weyrzenie Twarz y Krolewskiej Wesole / Czeleka by náyslab-
 sего ożywi / y choćby już obumarl / do Zdrowia przywróci.
In hilaritate vultus Regis vita. Wwesołości Twarz y Krolew-
 skiej żywot. Niech kto od Melancholie wyschnie / niech
 sie frasunkami wysuszy / niech sie bojażnią zgryzie / by tylko

Scribania
 Præfat.
 Polis.

Proverb.
 16.

Oto

O!o Pańskie wesołe nań zayrzało/ wnet odwilgnie/ otrzeża
 wieje/ ożyje. *Clementia ejus quasi imber serotinus*, Łaská Pańska
 jako Deszcz pozny. Czy mało miał Moyses S. okazy y
 Przyczyny aby Najestát Bosky dla niepoliczonych jego
 Dobrodziejstw błogosławił/ dla Rządow y Regimentu
 przedziwnego wychwalał/ dla neposietey Opatrzności
 okolonaymnietyshego Stworzenia wielbił/ á przecieś nigdy
 śiená to nie zdobył/ jedno w ow Czás/ kiedy Faworu Bo-
 skiego przeciwko sobie/ y wshyskiemu Zdrostwu postrzegł/
 dla czego też z osobliwego swego Wesełá/ wshyska na te
 Bódy/ziemską do siebie wywabiał Musike. *Cantemus Domino*.
 Czemuż? *Loquebatur enim Dominus ad Moysen facie ad faciem, sicut
 solet loqui Homo ad Amicum suum. Exod. 33.* Ze żyćliwey Twarzy
 Pańskiej zayrzał wykrzyk. *Cantemus Domino*. Ale podobno
 Błask nám tak wysoko áż za ostatnie Niebieskych Obro-
 tow Piętra zagładać/ przetoż spuścmy Oczy naše/ ná
 niższe ziemskie Najestáty/ á co mówie przyznacie że Praw-
 da. *Paulus Jovius Historik Wi-ku swego nieposledni/ w Kro-*
nice swojej piše/ o Francisku Kro'u Francuskym/ że będąc
od Żołdátow Karla piatego Cesarza Chrześciańskiego
pojmány/ á dowiedziawszy sie/ że srodze sie nań byl roznie-
wał Cesarz/ tak/ że też już y o Zdrowiu jego/ krwawe śmier-
telney executiey Decreta formowano/ tak sie zastrasował y po-
mieszał/ że nie tylko w okrutną wpadł Chorobę/ ále y ná
desperácká zawziawszy sie melancholia/ już już prawie ko-
nal/ już umierał. Dáno znać o tym Cesarzowi á lubo pá-
mietał jakych mu był kłopotow przyczynił Pán jednaż zna-
tury łaskawy/ uzałiwszy sie go/ do Komory jego wnáwiedzi-
ny sám przyszedł/ y tam mu y Zdrowie y Wolność oraz
przyobiecá. Dziwná Rzecz/ zle to uskyśá/ zle Faworn Pań-
skiego ku sobie żyćliwego postrzegł/ zaraz jako Drzewo
suche rádością sie odnowił zaraz ozdrowiał. In hilaritate, vul-
tus Regis vita, w wesołości Twarzy Krolowskiej żywoť/ dla
ktorey/ luboby Eto jako Drzewo umiádl y usedł wnet po
wywrzeniu jey wesołym/ jako dżdzu poznyim ochłodnieje y
ożyje. Clementia ejus quasi imber serotinus. A jesty wám to mało

Jovius Hi-
 stor. Tom.
 3.

podźmy do Piśma/ kedy na pierwszym zaraz wstepie/ dray
 a oba Dignitarze/ oba Dworżanie/ oba dobrze Majesta-
 tow Pańskych świadomi Poliricy/ na świadectwo mi sie
 cfiarują/ Aman Marszałek A swerow/ y Joseph Podskar-
 by Pharaonow. Amána co mowi sluchaycie/ zaprosiła go
 Ester. 5. Krolowa Esther na Bankiet do siebie/ wiec jako to przy-
 stole jakas mu Przychilność twarży swey Pańskiey oświad-
 czyła/ aż Chłop c d radości prawie umiera/ od Wefela do-
 brze estory niewystoczy. *Egressus est illo die letus & alacer Aman,*
& ait; Regina Esther nullum vocavit ad convivium cum Rege prater me,
apud quam etiam eras pransurus cum Rege. Est. 5. Joseph zaś/
 Gen. 41. że go Pharaon ściestiego wyćiągnawszy Wieziemá / y znie-
 wolniczych wykupwży Okow/ nayprzednie sym na Dworze
 swym stworzył Ksiażęciem/ nie tylko na Koronaciey swey
 triumphuje. *Fecitq; eum currum ascendere clamante pracone ut omnes*
eigenus flecterent, ale też y na Krzcinach Syná swego sym sie
 popisuje/ że dla Pańskiey łasky y weseley Twarży Krolow-
 skiey/ wshyskych Doległości y Grawntow/ á jeszcze y wła-
 sney Dyczyny zapamietal. *Vocavitq; nomen ejus Manaſſen dicens,*
obliuisci me fecit Dominus omnium laborum meorum, & domus patri mei.
 Gen. 41. Obiema z nich miła byla wesoła Twarż Pańska/ lu-
 boć to oba sie na niey omy ily/ bo Aman chudziná z onego
 Bankietu od Krolowey Esthery prosto na Szubienice tra-
 fil/ á Jozeph nieboral/ nie tylko pozostałe Potomstwo y
 wshyskie swoje Rodzine/ ale wshyskie Náród Żydowski zá
 jedne odrobine łasky Pańskiey/ wćiesła tyránstiey okrucno-
 ści niewola z przedał.

Wspomni ty raczy sobie Korony Polskiey przeżdcny
 Náródzie/ ná miła Przychilność y szczerą Życzliwość/ kto-
 ras záwse ná twarży Krolowey Jey Mości zmarley czytał/
 á przyznał że cokolwiek ci tylko kiedy dobrego uczyniła albo
 wczym ci potrzebnym wygodziła/ záwse wrym raczy as-
 fekt łobdy Macierzynsky/ á niżely Majestat swoy Pańsky
 oświadczała/ Matkać byla nie Panią/ kiedy cie w przygo-
 dach twych wspierała/ z dobrego sie twego cie była/ spoko-
 ja wesełiła/ nie szczesćia jako swego żalowała/ Miał y Pro-
 wincy

winicy cały ch ba wshystkiey Rzeczypospolitey wspomaga-
 ła. słowem rzekł/ narodowi sie twemu była raczej na wysłu-
 ge. niż na panowanie oddała/ y. tegoż aż do śmierci samey
 dochowała. tak/ że słusnierzecto do Borony naszey może/ co
 kiedyś do smetney Noemi pobożna Ruth wymowiła. Quo-
 cunq; perrexeris pergam, & ubicunq; morata fueris. & ego pariter morabor, Ruth.
 populus tuus. populus meus, & Deus tuus, Deus meus, qua te Terra morientem
 susceperit, in ea moriar, & locum sepultura accipiam. Hac faciat mihi De-
 us, & hac addat, si non sola Mors me, & te separauerit Ruth. Gdziekol-
 wiek sie obrociś ja stoba poyde/ będziefli wścześnie lub
 nieszczęściu/ y iá cienie odstapie/ Lud twoy Lud moy/ y Bog
 twoy Bog moy, który cie Erob zamknie/ y mnie tak mogie-
 ła przytkryje. To mi niech uczyni Pán/ y to niech przycz-
 ni/ jesty nie samá śmierć mnie y ciebie rozłączy. Jednym
 słowem tak ja był Affekt dobry ku Krolestwu nasemu ufor-
 mował/ że ni tylko to same wysokie Osoby ale y naypodley-
 sy Gmin pospolitego człowieka przyznać musi. Wiem że
 tu siła was takych ktorzy dobrze pamietaja pierwszy wstep
 Krolowey Jey Mościżmarley/ do Krolestwa naszego/ pa-
 mietaja y pierwszy wjezd do Miasta stołecznego Krako-
 wa: Ktoż mi tu tego zaprzy/ jako sie na tym pierwszym
 wstepie mile/ ze wshystkym Krolestwem obešla? jako wshy-
 stkym Twarż wdzięczną y Oto wesole pokazała? jako wshy-
 stkich prawie do pocałowania reky swey Pánstkiey/ bez brá-
 ku tak niższych jak wyższych Osob przypuszczała.

Niewiem czy Jey Obraz w Arciksieźnie ony pobożney
 Brábskiej/ Wájasn eysey Izabell y pokrewney Jey wy-
 niki; czy Wájasnieysza Izabella w Wájasniey Ceciley
 z cnotami sie swim y jako znorn wywarła Orey Izabelli
 mówię) Fammian Strada powiada/ że Ksieźna wshystkiego
 Belgium bedac/ a chcąc sie Pania nie tym albo cwym tylko/
 ale wshystkym Stanem pokazać in se dni oddawshy wyso-
 kym wysek ego/ y szedn ego urodzenia/ stanom/ Sobotni
 Dzień náto obrocila/ aby nikomu insemu krom żebraczych
 y ucrápionych stanow ludziom Audientia dawała. Choczym
 rzekł. Sic Oculos sic illa Manus sic Ora ferebat; że tak właśnie so-

Fam. Scra-
 da Hist.
 Belg.

bie y naszą Najasnieyszą Cecilią zmarłą postąpiła/ tak się
 spoddanemi obchodziła/ mało bym powiedział: bo lubo o-
 na jeden Dzień wyrzuciła utrapiionych y podleyfych lu-
 dzi zostawiła/ tak wszystek swoy Krolewsky żywot na Wy-
 sługe y małym y wielkym poświęciła. Pamiętam co wiesć
 pospolitą między ludźmi w Krakowie na pierwszym jej
 wstępie nosiła. Kiedy dla wielkiego tłumy Łokaje y Stu-
 dzę Krolewscy lud pospolity/ Rum czyniąc Krolowey Jej
 Mości/ z Drogy odmykali/ obruszyła się o to Krolowā Jej
 Mość mówiąc: *Sinite Regina sum non aliquibus tantum sed omnibus.*
 Dajcie im Pokoy/ iech każdy do nas wolno przystępuje/ a
 wstąpił mi nie dla niektórych tylko peronych Osob/ ale dla
 wszystkich Koronnych Stánow za Krolowā obrano. *Regi-
 na sum non aliquibus sed omnibus.* Co miłszego? co przyjemniejsze-
 go? co weselszego poddanym wszystkim być mogło? nad
 taką Pánskiej osoby tu sobie przychytność? O Słowo które
 samo choć jedno tylko godno było aby Świat z ogromną
 swoją potentia/ nie Polska tylko y Szwedzka diademe/ ale
 wszystkie Majestátom swych niedostępných/ na Krolewską
 Głowę twoję wysypał Korony. *O vocem solā poteras quā regna
 mereri.*

Kanon. in
 Cecilia
 Renata.

Plutar. in
 vita Pom-
 pei Mag.

Plutarchus in vita Pompei pise/ że o tym Pánu takā/ dla
 wielkiej ludzkości/ która wszystkiemu Rzymowi oświada-
 czał/ była opinyā, iż nie było między nimi takiego człowieka,
 któryby go był nie miłował: a to dla tego że jakies promie-
 nie z Oczu jego tajemne/ y moc jakas skryta stwarzy jego
 wynikiła/ która sercā ludzkie przerażając znieewała/ tak
 że na kogo tylko weyrzucił nie rād miłować go/ dla jego
 skłonności musiał. Y przydaje Plutarchus że jako tylko k-
 znym konwersował/ albo co mówił/ żądłā jakies osobliwey
 swey miłości w sercāch ludzkich zostawował. *Aculeos amo-
 ris sui in animis hominum infigebat.* Uciech powie wszystkā Koronā
 na jakiego Weselā/ jakiej Wdzięczności/ z affektu dobre-
 go Krolowey Jej Mości zmarley tu sobie zaznawała/ be-
 spiecznie rzęka że promienie jakies/ jakas Moc ziała jej
 wynikiła/ która wszystkich poddanych sercā tu sobie/ zakri-
 tym

tym
 Acule
 me
 bie

ła si
 Rzy
 lu
 lud
 Ro
 wś
 sky
 wie
 dzie
 sepe
 bridu
 ciśn
 wiā
 tant.
 Krol
 przy
 jeyp
 sien
 & am
 rekon
 zmie
 zbał
 umk
 Zor

Wład
 brod
 Pyta
 moje
 brod
 nie w

tym jakiemści sposobem pociągają/ wſzystkych zniewałają;
Acuteos animis hominum inſigebat, tak że ſie jey wſyscy nąpatrzyć
nie mogli/ wſyscy ja prawie ną Reku noſili/ prawie ja ſo-
bie wydzierali.

Auguſtin. S. lib. 6. Confes. opiszuiac *Nebrydium* przyjaćie-
lā ſwego/ ktory z *Philosophia* *Manichey*czykā *Katholikiem*
Rzymſkim ſie ochrzęcił/ powiada że ſławny to był dla wie-
lu *Diſput* y *Sporek*/ ktore miewał *Skatolikami* między
ludźmi uczoneſi/ *Heretyk*/ wiec kiedy ſie nāwroczył do
Boſciołā naſzego/ według zwyczāju tamtych *Krajow*
wſedł nā *Kathedre*/ aby wyrzekłſy ſie *Bledow* *Manichey*-
ſkich/ *profeſſiā* *Chrzeſćiańſką*/ wꝑłōs z *Kathedry* przed
wiernemi wyznał. Y powiada *S. Aug.* że ſle go tylko lu-
dzie idacego nā *Kathedre* ſayrzeli/ ſaraz jeden do drugiego
ſieptać po wſzystkym onym *Auditorium* poczęli/ *Nebrydium*/ *Ne-*
bridium/ ā nie mogąc ſie go nąpatrzyć/ jeden nad drugiego ſie
ciągnął/ jedengo drugiemu wydzierał. Jākōż to? od po-
wiada *Auguſtyń S. Gaudendo & amando, ha rapientium manus e-*
rant. Kto był nā wieſdzie *Krolowey* *Jey Moſći*/ albo do
Krakowā/ albo do *Warszawy*/ albo do *Wilnā*/ ā ſaz mi nie
przyzna/ że ja wſyſtkie tameczne ſjazdy/ tak witały/ tak ſie
jey przypatrowały/ że ja prawie nā Reku piāſtowali/ oney
ſie nąpatrzyć nie mogli/ z reku ja ſobie wydzierali/ *Gaudendo*
& amando, ha rapientium manus erant. Weſelem y miłōſćiā tymi
rekomā ja ſobie wydzierali. Stad potym kiedy z ktorego
zmieyſc pomienionych/ *Krolowā* *Jey Moſći* objeżdżała/
ſdało ſie ludziom jākoby *Słońce* z ſwego *Hemiſpharium* ſie
umknęło/ albo gđzie do opacznych *Indow* z *Polſkiego*
Horizontu uſtąpiło.

Juſtus Lipſius jedyna uczoney *Wieku* teraznieyſzego
Akademikow ozdoba/ piſzac do jednego miłego ſwego *Do-*
brodziejā/ tych *Słow* ſazymā. *Frigent mea Muſa abſente ſuo Sole.*
Pytaſz mie. mowi/ jākō ſiemām? jāk jākō takō/ ale nauky
moje poziebły. Czemuż? *Słońcā* przy nich nie maſz/ bo *Do-*
brodziejā ktoryby je dobroczynnoſćiāmi ſwemi ogrzewał
nie widac. Jeſly to jeden prywatny/ lubo uczoney człowiek
jedne

Aug. lib. 6.
Confes.

Juſtus Lip-
ſic. Gent.
ad Belg.

jebnemu rowney Konditney gospodarzowey / Słońce za szcze-
 gulną impresję przydał; jako ja nie słusniey Krolowa Jey
 Mości m. ita z jey przesławienymi Krolowskiego Zastępu
 cnotami jako znajawieyszymi promieniami, nie jednego tyl-
 ko przywa nego Łacika, ale Krolestwo Polskiego / y Szwedz-
 kiego / Ksiestwo Litewskiego / Ruskiego / Pruskiego / Mazo-
 wieckiego / Najasnieyszym Słońcem nazowie / Słońce za-
 prawde Słońce / bez ktorego Korona nasza cziebla / wszy-
 stkie Prowincje jey poddane pomarzły / wsi, sło przewiel-
 możne Majestatu Polskiego Dostojenstwo / zecniało; słu-
 szenie narzekać możem. *Frigent nostra Regna absente suo Sole.*

Petra San-
 da. lib. 6.
 cap. 5. de
 Symb.
 Heroi.

Fridericus Tertius Cesarz Rzymski z domu Najasnieyszych
 Arcyksiążat Rakuskich / przodek Najasnieyszey naszey Kro-
 lowey Jey Mości / wstap wsi na Cesarstwo / za impresję
 Słońca zażywał / nad nim położył lemmę / owe pięć Liter
 albo *quinq. Vocales A. E. I. O. V.* Różny różnie tłumaczyły / aż
 kiedy sobie głowynadłaziły / sam potym Cesarz co przez to
 rozumiał / tak podpisał. *Austria extenditur in orbem uniuersum.*
 Dem Najasnieyszych Arcyksiążat Rakuskich po wszystkich
 się świećterozciągá. Chciał nauczyć mądry Cesarz iż jako
 to Słońcematerialne / wszystkie Łaty swiárá tego okrażając /
 wszystko na nym stworzenie oświeca / tak domu tego Najas-
 nieyszy Majestat / we wszystkie skrytości poddanych sobie
 Krolestwo wgląda / y tak małe jak wielkie w poddanstwie
 swoym esoby objaśnia. *Austria extenditur in orbem uniuersum.*
 Kiedyżas potym tenże Cesarz umarł / E. ośzmądrych przy-
 oweyże impresję zostając / ledne tylko znacimchy Litere / gro-
 bowa / na żalobny Pogrzeb impresję / Cesarzowi wymyślił.
 Bo kiedy było napisano in lemmate *Extenditur*, on to zmazał / á
 napisał *Eclipsatur*, tak że się czytać musiało / miasto *Austria*
extenditur. Austria eclipsatur in orbe uniuerso. Najasnieyszy Dem
 Rakuski zaczął się powszystkym świećcie. Kto głębiey
 wrzeczy potoczne weyrzy / á tak na wieście do Kerony na-
 sey / jako y na żalobne wyście z Krolestwa naszego / Krolo-
 wey Jey Mości / Oto siwe zanieście / przyzna że nie dla kogo
 iniego, ale dla niey samey pomienioná impresja wymysłóná.
 Słońce

Słońce to było nasze Słońce / które po wszystkich Koronie na-
 sey świeciło / y jako tylko do Krolestwa się naszego połą-
 ło / wszystkie naystricze Łaty / Najasnieysza światłością swo-
 ją objaśniło: pisaliście po Kolościach / y Wieżach wysokich /
 po Bramach y Pałacach stołecznych / po Miastach Sey-
 mowych / na szczęśliwym Słońca tego do Korony naszej we-
 ściu / *Austria extenditur in orbem uniuersum.* Najasnieyszy Dom
 Arcybiskupa Katuskich / swoją wielmożnością światu wszy-
 stkiemu świeci. Y dobrze / świecił w Domu Cesarzkym / świe-
 cił w Monarchii Hispańskiej / świecił w Krolestwie
 Francuskim / w Koronie Angielskiej / y tu w Królestwach na-
 szych / doład różne postronne cudzoziemskie Wroby / od w-
 Schodu y Zachodu / z Poludnia y z Północy / tak prześwie-
 tlemu światłu / albo dźwimować się / albo klaniać przycho-
 dżily / zaczęły słuszenie pisać / *Austria extenditur in orbem uni-
 uersum.* Teraz zaś kiedy to Słońce chmara śmiertelnego O-
 bloku zasłodzić się wiecznym / pośpięć śmierci mrokiem
 zaczęło / maszcie / y zatrzymać owo Słowo tolemać *Ex-
 tenditur.* a napisać / *Austria eclipsatur in orbe uniuerso.* Dom Na-
 jasnieyszych Arcybiskupa Katuskich / dla żalostney śmierci
 Krolowej Jey Mości / po wszystkich się świecie zaczął:
 zaczął się w ziemi Niemieckiej / zaczął w Monarchii
 Hispańskiej / zaczął w Krolestwach Francuskim / Angiels-
 kym / y innych / zaczął y w Koronie naszej / dla czego żalo-
 śnie dumać musiem / narzekając. *Frigent nostra Regna absente
 suo Sole.* Jakoto Słońce zasłodzić / jako się od nas pod ziemię
 umknęło / tak zimnem żaloby we wszystkich Stanach Ko-
 ronnych serca pomarły / pomartwiały. Ażatym a zaś nie-
 słusniey niż Jóhannie / my Najasnieyszy naszej Krolowej
 Jey Mości położym / ten zimpresa słoneczna Tytuł. *Sere-
 nitas Polonia. Hem Mors quid egisti, Regina est quam occidisti.* Pátrz
 pátrz ślepá Tyránte / pátrz okrutnieo śmierci / coś zrobiła /
 iakiejś nas Krolowej pozbawiła.

Drugy Tytuł który Portugalia swojej Krolowej dawa-
 ła był / Rzeká srebrná snápisem. *Liberalitas Portugalia.* Te ja-
 kom rzekł słusniey Krolowej Jey Mości zmarley przypise
 y Rze.

y rzeka Liberalitas Polonia, O szczodroblowości y dobroczynno-
 ściach Krolowej Jey Mości mowić/ jako rzecz trudną/
 tak wszystkie wyliczyć niepodobną. Pamietam co jeden Po-
 lityk powiedział/ Ktoś ciękawiec iakys/ chciał o dobrodzier-
 stwach y szczodroblowości/ Ktora wiec Krolewskie Osoby
 niższym pokazuja/ dyktować/ wiec że aż nazbyt siła o tym
 mowić/ tak go odtrącił. *Injuriam Regum beneficentia irrogas. si eo-
 rum beneficia dinumeras, plus dicu nihil dicendo, quod tribuunt, tribuit Regie,
 quod faciunt, faciunt Regie.* Krzywdę czynisz szczodroblowości Kro-
 lewskiej/ Kiedy ich Dobrodziejstwa jak rejestrz rachujesz/
 milcz raczej a wiecey powiesz/ albowiem cokolwiek daja/
 daja po Krolewstwu/ cokolwiek czynia/ czynia po Krolewstwu.
 Należało właśnie miał O Krol Indyjski Porus/ Ktory poi-
 many od wielkiego Alexandrá/ a od tegoż spytany/ jakoby
 chciał żeby go uczęstował/ albo jakoby sie z nim miał obeyść
 Alexander/ odpowiedział/ Regie, po Krolewstwu. Spytał dalej
 Alexander/ jesliby jeszcze co wiecey do tego chciał przydać.
 Odpowie. *Omnia complectitur hoc verbum, Regie.* W tym Słowku
 Regie, po Krolewstwu wszystko sie co pomyslyś zamyśla/ y życie
 Pańskie/ y wieczasy Krolewskie/ y dostatki Książęce/ y po-
 nowanie Paniece. *Omnia complectitur hoc Verbum, Regie.* By my
 sietu godziło spitać wszystkich Stanow Koronnych/ co
 za dobroczynności/ co za szczodroblowości/ po Krolowej
 Jey Mości zmarley za żywota jey doznawali/ śmiem rze-
 że żadnegoby nie było Ktoryby nie wyznał/ iż cokolwiek tyl-
 ko otrzymał/ otrzymał szczodroblowie/ hoynie/ po Krolew-
 stwu Regie, każdyby rzekł *quod dedit, dedit Regie, quod fecit, fecit Regie,* co
 dała/ dała po Krolewstwu/ co uczyniła/ uczyniła po Kro-
 lewstwu co uprosiła/ uprosiła po Krolewstwu. Jedenby
 rzekł/ jam przez Kiece jey tak bogactwa otrzymał dzierzawę/
 Regie. Drugi ja tak intratne Stárostwo. Regie. Ktoż ja tak
 wysokie Biskupstwo/ tak wielkie Senatorstwo/ taka Oe-
 konomia Regie, *Quod dedit, dedit Regie, quod fecit, fecit Regie,* nie
 maś co przydać. *omnia complectitur hoc verbum Regie.*

Reg. 18.

Pitają sie Doktorowie świeci dla czego Absoloma
 Bog wszechmogacy nie inszym Karán'em/ ale onym, nie sze-
 ścym

sitym Przypadkiem/ że sie na własnych włosach obiecił/ na
 wiedził. Niektorzy to na swawolne jego obyczaje/ y tna-
 brne prz/ ciwo własnemu Oycu Posiepty składają: Nie-
 ktorzy zaś to zbyt niemu/ który miał do Włosow swych affek-
 towy/ prz/ pisują. Brakować nie chce; ale podobą mi się
 zdanie Petri Chrysologi. Ten powiada iż to dla tego sie stało/
 że Absalom w Krolewstym Demu urodzony/ na Krole-
 stwo się kasał/ y Krolew byż gwałtem uśiłował/ a nie po
 Krolewstwu sobie postępował. *Rex esse volebat, non tamen Regie
 se gerebat, semel in anno Casariem tondebat, hanc non donabat, sed vende-
 bat, Krolew (mowi) być chciał/ a nie po Krolewstwu sobie
 poczynął. Czemuż? Włosy swoje tylko raz przez Rok ob-
 strzygał/ y tych nikomu nie darował/ ale przedawał. Ze-
 braćż Kondytia/ raz tylko w Rok dobrze komu czynić!
 Nie Krolewską/ wiec kiedy Dobrodzieystwa rozdawać!
 Nie Pańską Dobroczynnościami kupeżyć! Szafować ni-
 mi po Krolewstwu potrzeba. Regie. Porachnyć sie wsfycy
 ktorzyście kiedy cokolwiek z Keku Krolewey Jey Mości
 otrzymali/ powiedzcie wiele wás będzie? podobno jedno
 Sto/ jeden Tysiąc? podobno wám raz tylko w Rok dobro-
 czynności swe oświadczała? jednemu tylko albo drugiemu
 dobrze uczyniła? podobno za dobrodzieystwa nagrody
 oczekiwala? Bynaymniey. Regie se gerebat, beneficia non semel
 in anno sed singulis diebus innumera donabat non vende-
 bat. Co czyni-
 ła/ czyniła po Krolewstwu/ co rozdawała/ rozdawała po
 Krolewstwu/ co rzekła mowiła po Krolewstwu. Regie se gerebat
 beneficia donabat non vendebat.*

Bedzie mi y to służyłotu/rozumiem co czytám o Dyos-
 nizyusie Monarše Sicilijskim: Ten na pierwszym Syno-
 wey swey przywitanu/ jako tylko w dom Syna jego wsta-
 pił/ bogate jey upominky wezłócie y Srebrze ofiarował/
 do tego przydał że jey pewne Miasta y Prowincyje/ dla
 intraty jey Krolewskiej/ y potrzeb prywatnych domowych
 na znaćzył/ upominając goraco/ aby Złotem y Srebrem
 onym/ wtaż y bogatymi/ intratami tak szafowała/ jakoby
 nimi sobie/ jako náywiecey przyjaćiel pozyskała. Spomnia-
 ła te.

Petr. Chry-
 sol. in He-
 milia.

Ex Poly-
 anth.

Na tego przedło młoda Bialogłowa / a wszystkie one Starby
 na wygody y wczas y swoje Krolewskie wylawły / na to
 przyšla / że y Malżonka do zgubi / y siebie do ostatniey nędzy
 przyprawila. Wiem ja to dobrze że Krolowa Jey Mość
 zmarła / nie była uposledzona od przewielmożney Rzeczy po-
 spolitey Polskiej / y w upominły y w intrate; ale o też wiem
 że inaczej sobieżnia / niż ta tam Sicilianka postapila; wiem
 że jey wiecey na szczodrobliwie upominły / na miłosierne u-
 czynły / na jałmużny / na Kościoły / na pozyskanie przyja-
 ciol swietych / aniżeli na swoje własne Pánskie potrzeby
 obrocila. Przyšla mi tu na pamięć pobożna ona y świa-
 robliwá Matrona / a wielka w Kościele pierwszym Chry-
 stusowym Jalmużnica Tabita; o ktorey czytám *ad. 9.* Ta
 będąc pełną dobrych y swietych szczodrobliwości jał-
 mużniczych pełną / wśmiertelną gorączkę w padły umarła /
 posłysawszy to Piotr S. przyszedł zmarłą nawiedzać / ale
 dwie co za Prog w dom Tabity przestąpił / aż ci zaraz ob-
 stąpiły go ubogie Wdowy / y strąpione sieroty / płacząc y
 na śmierć narzekając / że ich osóbliwey pozbawiła Dobro-
 dziejły; a żeby go wiecey do żalu wzrusiły / wzniósł go za
 Płacz / do Komory go w ktorey zmarła Tabita leżała /
 wprowadzili / y tam smutną na Kóło obstapiwszy Tru-
 ne / jey Dobrobrodziejstwa wyliczali / Słonie ktore im
 sprawowała / pokazywały / odzienia ktore dla nich własny-
 mi rekoma robiła / rozciągaly; Lamentami ich Piotr S.
 wzruszony / zmarła Tabita wstrząsł / y wszystkie one ubo-
 gich ludzi żalofna gromada rozweselił. O ledyżby teraz ta-
 kiego Piotra naleść! jakoby mu nie pokazywały Kościoły nie-
 policzonych / ktoremi je ta Nášasnicyśa Tabita obdarzila
 Dobrodziejstw / Szpitale hoynych / ktore na nich Krola
 Krolewska wylewała Jalmużn; sieroty y żebracy Ma-
 cierzynskych prawie / ktorými je obmieslała opatrności /
 Duchowienstwo wszystko / Pánstych jey ktore na nie bez-
 miary prawie wysypowała szczodrobliwości! Ktożby śra-
 mak enocliwey Tabity / tak pobożey Paniey nie rozplakał.

Na pogrzebie Hadriana Cesarza Rzymskiego / 3. go

dla jego dobroci y szczodrobliwosci/ wszystko poddanstwo
 Rzymskie milowalo/ Rzymianie napisawszy mu on Tytul
Hadrianus amor orbis, delictum Roma, *Hadrianus* miłość swiata
 wszystkiego/ a Kochanie Rzymskie/ przy pochowaniu Pro-
 chu lub Popiołu jego/ tak wielki o Głos uczynily po Rzy-
 mie/ że od trzasku y łostkotu onego żalosego/ zdało się że się
 miało Miasto zawalić/ w onym jedna ogromie/ to nay-
 lepiey slychać było. *Vtinam aut nunquam nasceretur, aut nunquam*
moreretur! Bogdayże się był/ albo nigdy nie rodził/ albo ni-
 gdy nie umierał! Nie wątpię że w Koronie naszey/ kto tyl-
 ko wspomni sobie na przychilność onę Państwa/ y na szco-
 drobliwosc Krolewsta/ Krolewey Jey Młosci zmarley/
 kto umiaży cnoty jey wysokię/ y postępy swiatobliwe/ ztamtę
 tego że westchnawszy rzecze. *O amor Regni! delictum Polonia!* o
 Szdobo Polsta! o Kochanie Koronne! w przydatku za-
 łosnie zaplatać musi/ nárzeczajac *Vtinam aut nunquam nasce-*
retur, aut nunquam moreretur. Bogdayże się była stał wielkimi
 cnotami/ albo nigdy nie rodziła/ albo nigdy nie umierała.
 o Periclecie Ksiązieciu Achenienskim *Plutarchus* pisze że stym się
 przy śmierci swey cieszył że nikomu przez wszystko swoy ży-
 wot spoddanych/ przyczyny niebał do żaloby. *Nulli civium me-*
orum vestis atra gerenda causa extitit. Miły Panegyrik Pán-
 stey osoby! że żyjac nikogo nie zafrósował: ale po śmierci
 wiem że wielu żaloby nabawił/ kiedy sobie cnoty jego przy-
 pominali/ dobroć wychwalali/ postępy przystoynę/ y mi-
 łą obiczaje smakowali; wiemi że wszystkim sąsiadom y pod-
 danym swoym osobliwa był przyczyna po śmierci do fra-
 sunku. *Omnibus civibus suis atra vestis gerenda causa extitit post mortem.*
 Mám za to że wszystko Koronę naszą chętnie się na ten
 Krolewey Jey Młosci zmarley Panegyrik pod piśe/ że niko-
 go żyjac poddanych swych/ we wszystkich przeszwiernych
 przestronego Krolestwa Polskiego prowincjach/ nie zafró-
 sowała/ nikogo w żalobe grubą nie ubrała/ *Nulli civium vestis*
atra gerenda causa extitit; Ale y stym się też ozowie/ że po śmierci
 swey wszystkie sobie poddane Stany rozkwiliła/ wszy-
 stkich o żalobe przyprawiła/ kiedy iey cnoty wspominaja/

Aurel. de
 Mor. &
 vit. Imper.

Plut. in vi-
 ta Per.

jey Pánstie obiczące wystawidła/ jey sie dobroci y przychil-
 nosci dzrywują/ jey aff. ktu wshystkiemu poddanstwu sma-
 luja. *Omnibus civibus atra vestis gerenda causa extitit post mortem.*
 Smiem rzec iż kto tylko choć samo Imie Nájasnieyshey Ce-
 ciliey wspomni/ dośię będzie miał przyczyyny do żalu.

Wspominając Pismo S. śmierć przęzacney oney
 Matrony w żydostwie Rachele/ tak to skapo odprawuje że
 wshystko jey elogium wedru prawie słowkach zawiera. *Mor-
 tua est Rachel. Umarła Rachel. Gen. 48.* Dziwna rzecz/ że kie-
 dy mniey sławne Osoby wspomina/ dośię szeroko o nych
 pisze? o Racheli tylko pare Słow kładzie/ *Mortua est Rachel.*
 Umarła Rachel. A zaś to było nie przystoyna/ ná Pogrzech
 tak zacney Heroiny/ nápisac jały pyśny y poważny pane-
 gyrik? o jey cnotach co wspomnieć? jey żywiliwości prze-
 ciwko swym poddanym sie podżywować? jey Dobrodziey-
 stwa wiliczać? abyśie tak Serca wshystkych słuchających
 wzruszły/ y utraty tak przystoynę Osoby pożalowały?
 Ale dwiema Słowy tak poważną materya odmowić co
 za sproporcia? Daje przyczyyny tego Titus Brostensis. *Mortua est
 Rachel. Hoc ad dolorem satis; quippe omnem, tam populi, quam filij iactu-
 ram, unica mortis voce, omnem dolendi materiam, unica Racheli mentio-
 ne, consignarunt.* Umarła Rachel; dośię to rzec do żaloby/
 albowiem wshystke tak pospolitą/ jak Synowską škodę/
 wjednym Słowku śmierci/ wshystke żaloby materia/ wje-
 dnym Imieniu Rachale/ zawarli. Y mnie nie potrzebá y
 ślad y zowad Dowodow zaciagać/ abym powśedna wshy-
 stkiey nashey Korony żalobe po śmierci Krolowey Jey Wo-
 ści zmarley pokazał. Dośię rzec. *Mortua est CÆCILIA. U-
 marła Nájasnieysza CÆCILIA.* *Hoc ad dolorem satis.* Dośię
 wtym jedynym Słowku przyczyyny do żaloby. Albowiem
 kiedy CÆCILIA wspomina/ przypominám crowsowiadła-
 mu Krolowi Jego Mości/ naymilśia Małżonkę/ osiero-
 ciłemu Krolowskiemu Potomstwu/ Nájasnieysza Matkę
 Krolowstwu żalownemu/ miłościwá y żywiliwá Pánia To-
 bie wielky Biskupie szczegulną twą Dobrodzieykę. Tobie
 przęzacne Miasto Gdąńskie twoje/ zorendowniczkę utrá-
 pio

Titus Bro-
 sten. Tr.in
 Gen.

pion
 Pod
 niey
 do z
 desp
 nās

Nio
 Tab
 larś
 mo
 vero
 Rel
 por
 że b
 op
 zed
 Sl
 ná
 sey
 rry

pionym y ubogym Opiekunſe/ potrzebny y podobadlym
 Podpore/ wſyſtlym Vcieche. *CÆCILIA mortua eſt* Vtjaſ-
 nieyſza *CÆCILIA* umarła *Hoc ad dolorem ſatis. Doſić przyczyny*
 do żaloſci. *Hem Mors quid egifti Regina eſt quam occidiſti.* Patrzyć
 deſperatko patrź nie diſkretko ſmierci coſ zrobiła jakiejſe
 nās Krolowey pozbawiła. Koncże.

Erigonus Malarz Syrakuſanſky/ uczeń ſlachetnego
 Vtceaſa/ Kuſzt jeden o porwaniu Proſerpiny na pewney
 Tablicy wymalował/ wieczenie we wſyſtlym ſtance Ma-
 larſkiej jako przynależało wygodził/ Miſtrż mu oto przy-
 mowit Vt to jednal *Erigonus* tak Miſtrżowi odrażył. *Mihi*
vero ſat eſt memoriam Proſerpina excitare. Doſć na moje (mowi)
 Reke doſć na Pezel *Erigonow* że ja taką Proſerpiny
 porwanej odnowie Pamiatke. Niewatpie y ja nic o tym
 że bedzie y tu doſić Vtceaſhow ktorzy te Przemowe moje
 o porwaniu Krolowey Jey Moſci z Oczu naſzych nicować
 zechca/ ale tych wſyſtlych przykładem *Erigona* tą kłka
 Słowo odtrące. *Mihi vero ſat memoriam CÆCILIAE excitare.* Doſć
 na moy niſty Dowcip/ że ja kołko wiek pamiatky Vtjaſniey-
 ſzey *CÆCILIEY*/ Paniey naſzey Miłoſciwey ponowie. Kto-
 rey ſwietey Duſzy aby pán **B O G** wſzechmogacy w wie-
 czynnym onym nieuſtawiajacego nigdy ſczęſcia Błogo-
 ſławieństwo/ pożałány dać raczył Odpoczy-
 nek/ nábożnie zawołaymy/ *Requiem eternam*
dona ei Domine. A M E N.

Beyerling.
 in Theat.
 Vit. hum.

Laude
lur ſer



Chyba
ſurſ
ſymon
Cam







